

Orędzie Episkopatu Polski

W pasterskiej trosce o dobro dusz, pieczy naszej powierzonych, my, Biskupi Katolicy, zwracamy się do Duchowieństwa i Wiernych z ostrzeżeniem i pouczeniem apostołskiem. Przygotowuje się nowe prawo małżeńskie, które godzi w podstawowe zasady Kościoła i Państwa, obraża przekonania i sumienia katolickie.

* * *

Już w roku 1926 dnia 5 marca w odezwie do Rządu i Narodu, Biskupi pisali: „Niepokój wielki ogarnął duchowieństwo i szerokie koła naszego katolickiego społeczeństwa wskutek poważnych wieści, że przygotowywana kodyfikacja prawa małżeńskiego dla katolików opiera się na poglądach, niezgodnych z zasadą Kościoła świętego. Wobec czego zwracają się Biskupi Katolicy wszystkich trzech obrządków, do Przedstawicieli Rządu i Stronnictw Poselskich o zabezpieczenie katolickim związkom małżeńskim ich charakteru sakramentalnego“.

W odpowiedzi na tę odezwę wierni Kościoła świętego na licznych zebraniach ustnie i na piśmie bronili świętości i nierozzerwalności Sakramentu małżeństwa.

Dnia 31 grudnia 1930 r. Ojciec Święty Pius XI wydaje Encyklikę o małżeństwie chrześcijańskim. Podstawę nauki o małżeństwie Papież określa słowami: „Małżeństwo nie zostało ani ustanowione, ani odrodzone przez ludzi, lecz przez Boga; nie przez ludzi, lecz przez Boga, Twórcę samego stworzenia i tegoż stworzenia Odnowiciela Chrystusa Pana, prawami zostało obwarowane, wzmocnione i wyniesione; prawa te nie mogą więc podlegać żadnym zapatrywaniom ludzkim, ani umowie wzajemnej małżonków. Taka jest nauka Pisma św., takie niezwruszone ustne podanie Kościoła i takie określenie uroczyste Św. Soboru Trydenckiego, który głosi i potwierdza słowami Pisma św., że nieprzerwany i nierozzerwalny jest węzeł małżeński oraz, że jedność i moc jego pochodzą od Boga, Jego Stwórcy“.

W odpowiedzi na głos Namiestnika Chrystusowego, wierni Kościoła Świętego na ziemiach naszych zabrali głos na licznych zgromadzeniach, w licznych odezwach, broniąc świętości i nierozzerwalności małżeństwa.

Komisja Kodyfikacyjna, Komisja w kraju, w którym większość obywateli jest członkami Kościoła katolickiego, na Encyklikę Papieską, na odezwę Episkopatu Polski i na żądanie katolików odpowiedziała projektem prawa małżeńskiego, który zbliża się do przepisów o małżeństwie w Rosji bolszewickiej. W projekcie tym została podeptana zasada nierozzerwalności małżeństwa, wprowadzone zostały związki czasowe, pozwolono na zmianę mężów i żon. I w ten sposób człowiek wyniósł się ponad Boga, bo oto Jezus Chrystus powiada: „Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza“. (Mat.

XIX. '6), a Komisja Kodyfikacyjna staje na stanowisku, że sędzia państwowy jest wyższy ponad Boga, że nie potrzebuje Go słuchać, że mocen jest rozwiązać, co Bóg złączył. Twardemi słowy mówimy, bo niebezpieczeństwo wielkie i nader bliskie. Należy zedrzyć wszystkie osłony, aby smutną prawdę w całej gromadzie przedstawić.

Zamierzone prawo jest sprzeczne z prawem Bożem. Zamierzone prawo jest posiewem bolszewizmu u nas w rodzinie. Zamierzone prawo grozi Ojczyźnie śmiertelną zarazą duchową i ostateczną klęską. Obcy zaleją ziemię naszą! — Co nie daj Boże!

Widocznie w Komisji Kodyfikacyjnej nie było prawdziwych katolików, bo katolik, nie z imienia lecz z wiary, nie mógł podpisać takiego projektu prawa małżeńskiego.

Członkowie Komisji przynajmniej nie powinni byli tłumaczyć art. 114 Konstytucji, w którym powiedziano: „że Kościół Rzymsko-Katolicki rządzi się własnym prawem“, w tem znaczeniu, że z nauką Kościoła o jedności i nierozzerwalności Sakramentu małżeństwa Komisja nie potrzebowała się liczyć.

Czy dlatego, że w stosunku do milionów katolików jest u nas garstka ludzi, dla których niema nic świętego, którzy z wiary żarty stroją, gotowi coraz inne kobiety swemi żonami nazywać, czy dlatego, pytamy, olbrzymia większość wiernych ma iść w niewolę tej garstki?

* * *

Kościół spełniając przez wieki wolę Boskiego swego Założyciela, broni świętości i nierozzerwalności małżeństwa, a jednocześnie nie tylko, że nie narusza i naruszać nie chce praw, jakie Państwo co do małżeństwa posiada, lecz przeciwnie Państwu w tej sprawie dopomaga.

Pius XI we wspomnianej Encyklice o małżeństwie chrześcijańskim wyraża tę myśl w następujący sposób: „I rzeczywiście także w Laterańskiej umowie czytamy postanowienia: Państwo Włoskie, chcąc przywrócić instytucji małżeńskiej, która jest podstawą rodziny, godność odpowiadającą tradycjom narodu swego, przyznaje Sakramentowi małżeństwa, kierowanemu przez prawo kanoniczne, prawomocność cywilną; do tego przepisu i do tej zasady dalsze potem zostały dołączone paragrafy Konwencji“. W paragrafach tych czytamy o prawach Państwa względem małżeństwa.

To samo mówili Biskupi Polscy w swem piśmie do Rządu i Izb Ustawodawczych z dnia 21 kwietnia b. r.: „Państwo przyznaje skutki cywilne małżeństwu, zawartemu według przepisów Katolickiego Prawa Kanonicznego i uznaje, że właściwym sądem do orzekania w sprawach takiego węzła małżeńskiego jest sąd duchowny“, przez co Biskupi stwierdzili najkatagoryczniej, że dotyczące się małżeństw sprawy cywilne, jak majątkowe, spadkowe i inne należą do Władzy Państwowej.

Ojciec Święty Pius XI w Encyklice o małżeństwie chrześcijańskim, powołując się z uznaniem na umowę Laterańską, tak mówi:

„Fakt ten może służyć wszystkim za przykład i uzasadnienie tego pewnika, że nawet w naszych czasach (w którym głosi się niestety tak często zupełny rozdział Państwa od Kościoła, a nawet od wszelkiej religii) władze naczelne jedna i druga mogą bez wszelkiego uszczuplenia swoich praw i zwierzchnictwa we wzajemnej zgodzie i przyjaznem porozumieniu, ku pożytkowi obydwu społeczności, połączyć się, zrzeszyć i wspólnie nad małżeństwem czuwać, aby przez to usunąć daleko od małżeństw chrześcijańskich wszelkie niebezpieczeństwo, a nawet grożącą już ruinę“.

Daj, Boże, aby o tem nowem zamierzonym prawie małżeńskim polskiem to samo w przyszłości można było powiedzieć! A będzie można powiedzieć, jeżeli katolicy omawianego prawa w życie nie wprowadzą.

Wzywamy katolików, niech wszystko uczynią, aby projekt ten prawa małżeńskiego został pogrzebany.

Wzywamy katolików, aby wszyscy bezwzględnie poszli za głosem Kościoła.

Projektowi temu wszyscy musimy się przeciwstawić.

Wzywamy tych, którzy Chrystusa miłują, którzy Chrystusowi są posłuszni, aby czynili to wszystko, co ten straszliwy i tak szkodliwy zamiar udaremni. Tutaj otwiera się obszerne, pełne wysiłku, lecz owocne pole dla pracy akcji katolickiej.

* * *

My, Biskupi, zebrani w Częstochowie w październiku roku bieżącego, modliliśmy się przed cudownym obrazem Matki Boskiej, prosząc Ją o pomoc, aby to zło, zagrażające Ojczyźnie naszej, zostało usunięte. Do modlitwy i to ustawicznej wzywamy was wszystkich, kapłani i wierni Kościoła Świętego.

W dniu święta Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny (8-go grudnia) gromadźmy się jak najliczniej po świątyniach, wobec Chrystusa Pana wystawionego w Najświętszym Sakramencie na ołtarzach naszych podczas sumy i niesporów, w suplikacjach błagajmy Boga z ufnością i wiarą, aby za wstawienictwem Najświętszej Marji Panny świętość i nierozzerwalność Sakramentu małżeństwa zachowane zostały.

Matko, Królowo Korony naszej, błogosław Twej krainie, błogosław Twoim dzieciom. Amen.

Dan 10 listopada 1931 r. w Warszawie.

† Aleksander Kardynał Kakowski, August Kardynał Hlond, † Andrzej Szeptycki, Metropolita Lwowski obrz. gr. kat., † Józef Teodorowicz, Arcybiskup Lwowski obrz. orm., † Adam Sapieha, Metropolita Krakowski, † Bolesław Twardowski, Metropolita Lwowski obrz. łac., † Romuald Jałbrzykowski, Metropolita Wileński, † Antoni Juljan Nowowiejski, Arcybiskup — Biskup Płocki, † Anatol Nowak, Biskup Przemyski obrz. łac., † Leon Wałęga, Biskup Tarnowski, † Grzegorz Chomyszyn, Biskup Stanisławowski obrz. gr. kat., † Augustyn Łosiński, Biskup Kielecki, † Józefat Kocyłowski, Biskup Przemyski obrz. gr. kat., † Zygmunt Łoziński, Biskup Piński, † Marjan Fulman, Biskup Lubelski, † Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski, † Stanisław Gall, Biskup Wojsk Polskich, † Wincenty Tymieniecki, Biskup Łódzki, † Adolf Szczępek, Biskup Łucki, † Stanisław Łukomski, Biskup Łomżyński, † Teodor Kubina, Biskup Częstochowski, † Stanisław Okoniewski, Biskup Chełmiński, † Karol Radoński, Biskup Włocławski, † Stanisław Adamski, Biskup Katowicki, † Włodzimierz Jasiński, Biskup Sandomierski.

List niniejszy odczytają P. T. Rządcy kościołów w niedzielę dnia 6-go grudnia, a we wtorek dnia 8-go grudnia urządzają nabożeństwo, jak w Orędziu wskazano.

Głos Episkopatu Polski.

I.

W projekcie Kodeksu Karnego, opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną, znajduje się artykuł 231: „Niema przestępstwa z art. 229 i 230 (spędzanie płodu), jeżeli

zabieg był dokonany przez lekarza i przytem był konieczny ze względu na zdrowie kobiety ciężarnej, jej ciężkie położenie materjalne, dobro rodziny lub ważny interes społeczny“.

Papież Pius XI w encyklice o małżeństwie chrześcijańskim tak pisze w tej sprawie: „Wyraziliśmy już, Czcigodni Bracia, głębokie swoje współczucie dla takiej matki, której w spełnianiu obowiązku przyrodzonego zagrażają choroby a nawet śmierć. Lecz jakż kiedykolwiek przytoczyć można powód dla usprawiedliwienia zamierzonego zabójstwa niewinnego dziecięcia? A przecież o to tu chodzi. I czy ono godzi w życie matki, czy w życie dziecka, zawsze sprzeciwia się przykazaniu Bożemu i głosowi przyrodzonemu: „Nie zabijaj“. Życie dziecięcia tak samo jest święte jak życie matki. Słumić go nikt, nawet Państwo, nigdy nie będzie miało prawa. Niedorzecznie bardzo chce się stosować przeciw tym niewinnym istotom prawo miecza, gdyż ono obejmuje jedynie winnych. Nie wchodzi tu także w grę zasada godziwości krwawej obrony przeciw napastnikowi. (Któż bowiem niewinne takie maleństwo mógłby nazwać napastnikiem?) Niema też żadnego t. zw. prawa „bezwzględnej konieczności“, któreby mogło usprawiedliwić uśmiercenie niewinnego dziecka. Zasługują zatem na pochwałę owi sumienni i doświadczeni lekarze, którzy starają się życie matki i życie dziecięcia zachować i obronić. Niegodnymi natomiast okazaliby się szlachetnego imienia i tytułu lekarskiego ci, którzyby ze względów leczniczych albo przez niewłaściwe współczucie nastawali na życie matki czy płodu“.

Ojciec święty o takiej matce, której w spełnianiu obowiązku przyrodzonego zagrażają choroby a nawet śmierć, po wyrażeniu dla niej głębokiego współczucia, ma jedną odpowiedź: „Nie zabijaj!“ Nie może być innej odpowiedzi. My czcimy nasze matki, bo pomiędzy innymi wiemy, że w bólach i cierpieniach nas na świat wydały, że nawet im śmierć groziła.

Omawiany projekt idzie jeszcze dalej, pozwala bowiem na spędzanie płodu ze względu na ciężkie położenie materjalne kobiety, na dobro rodziny lub ważny interes społeczny, czyli, że zawsze wolno zabijać dziecię w łonie matki.

Ślepi i głusi nie widzą i nie słyszą, co się już dzieje. Wzrasta liczba tych zbrodni. Maluczko a kraj zacznie się wyludniać!

W Rosji bolszewickiej, jak piszą, z racji tych zabiegów już 37% matek jest nieplodnych.

Bóg dał wolność Ojczyźnie, a jej dzieci chcą dla niej nowy grób wykopać! Już nawet kopią, bo w myśl tego projektu powstają poradnie, działające publicznie. Rodzice prawdziwie katolicy, prawdziwie kochający Ojczyznę, nigdy pod żadnym pozorem nie powinni iść za tą wstrętną, iście szatańską pokusą.

II.

W projekcie Kodeksu Karnego jest też rozdział o przestępstwach przeciw uczuciom religijnym. W rozdziale tym pomieszane są wszelkie wyznania. Twórcy projektu nie chcieli pamiętać o Konstytucji, o jej artykule 114, który mówi: „Wyznanie rzymskokatolickie, będąc religją przeważającą większości narodu, zajmuje w Państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań“. Należało to zaznaczyć w projekcie Prawa Karnego. Pragniemy jedności kościelnej, nie chcemy nikogo poniżać, nie chcemy

jednak mieszaniny wyznaniowej, jakiegoś dziwnego symultanizmu religijnego. — Choćby artykułu 114 Konstytucji nie było, to nie wolno zapominać, żeśmy za wiarę cierpieli, że Kościół katolicki zachował w nas moc przeciwstawiania się niewoli z nadzieją wolności, że pozbawieni własnego państwa, głowy jego i rządu myśmy czcili i czcimy naszą Królowę Korony Polskiej.

Głos katolików i tutaj nie powinien dopuścić do pozbawienia obrony czci Najświętszej Marji Panny i Świętych Pańskich, do tej mieszaniny wyznaniowej, do tego zatopienia naszej świętej religji w innych wyznaniach.

* * *

Biskupi z bólem o tem wszystkim piszą. Woleliby o tem nie pisać. Konieczność ich do tego zmusza wobec grożących niebezpieczeństw naszej świętej wierze i duszom ich pieczy pasterskiej powierzonym.

Dan 10 listopada 1931 r. Warszawa.

W imieniu Episkopatu Polski Komisja Prawna:

† *Aleksander Kardynał Kakowski*, † *August Kardynał, Hlond*, † *Józef Teodorowicz, Arcybiskup Lwowski obrz. orm.*, † *Adam Sapieha, Metropolita Krakowski*, † *Bolesław Twardowski, Metropolita Lwowski obrz. łac.*, † *Romuald Jałbrzykowski, Metropolita Wileński*, † *Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski*, † *Adolf Szelażek, Biskup Łucki*,
† *Stanisław Łukomski, Biskup Łomżyński.*

Ordines Maiores

conferentur sequentibus diebus: Subdiaconatus Sabbato Quat. temp. 19. Decembris 1931, Diaconatus tempore Quadragesimae, Presbyteratus Sabbato Sancto 1932. Ad sacros Ordines promovebuntur:

1. Bleharczyk Michaël Josephus, n. in Raba Niżna 26. VIII. 1905;
2. Chmiola Joannes, n. in Maszkienice 25. X. 1907;
3. Cycoń Joannes, n. in Stary Sącz 16. V. 1908;
4. Dryja Joannes Ladislaus, n. in Nowy Sącz 9. XII. 1907;
5. Dubiel Joannes, n. in Łużna 5. VII. 1901;
6. Góra Stanislaus, n. in Mokrzycka 27. VII. 1905;
7. Kaczmarczyk Thaddaeus, n. in Stróże 18. XI. 1908;
8. Kalisz Bronislaus, n. in Łużna 5. XII. 1905;
9. Kozłowski Casimirus Franciscus, n. in Gorlice 4. III. 1908;
10. Kudej Stanislaus, n. in Kolbuszowa Dolna 9. IV. 1908;
11. Kwieciński Josephus Joannes, n. in Ciężkowice 18. III. 1909;
12. Makowicz Gabrjel, n. in Manchester N. H. (St. Feder.) 12. IX. 1905;
13. Mazur Stanislaus, n. in Dąbrowica 15. XII. 1907;
14. Mizera Romanus Valentinus, n. in Słopnice Szlacheckie 1. VIII. 1908;
15. Pałys Bronislaus, n. in Trzebica 14. V. 1908;
16. Rychlec Stanislaus, n. in New Haven (St. Foed.) 9. IV. 1906;
17. Siwadło Ludovicus, n. in Buczków 16. IV. 1907;

18. Suchy Julius Vincentius, n. in Kozodrza 6. I. 1906;
19. Szymaszek Carolus, n. in Gumniska-Fox 16. VI. 1904;
20. Śmietana Julianus, n. in Hańkówka 3. II. 1908;
21. Świętoń Carolus, n. in Wielopole Skrzyńskie 14. VI. 1907;
22. Zatorski Casimirus, n. in Żegocina 27. II. 1908.

Nomina ordinandorum publice denuntientur in parochiali cuiusque candidati ecclesia Dominica I. Adventus et ad sacros Ordines promovendi fervidis orationibus fidelium commendentur. Ceterum de publicatione servantur praescripta Can. 998, 999, 1000.

Polecenie składki na Wielkie Seminarjum.

W II niedzielę Adwentu, 6 grudnia, wypada składka na Seminarjum Duchowne. Zechcą Czcigodni Księża Proboszczowie zapowiedzieć ją w I niedzielę Adwentu i zachęcić parafjan do ofiar, gdyż potrzeby i wydatki Seminarjum są bardzo wielkie; pozostaje do spłacenia reszta należności za rozbudowę budynku, a jest 134 kleryków na utrzymaniu.

Zebraną składkę należy zaraz przesłać do Kurji Biskupiej.

Kwesty.

Okólnik Min. Spr. Wewn. Nr. 446 z dn. 4. II. 1921 r. Nr. B. B. 6122/1 (Monitor Polski Nr. 32 z dn. 11. II. 1921 r.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje:

Celem odpowiedniego uregulowania kwest ulicznych, Ministerstwo rozesłało do wszystkich Wojewodów, Komisarza Rządu w Warszawie, oraz Kierownika Departamentów, przyjętych po b. Zarządzie Terenów Przyfrontowych i Etapowych okólnik, ustalający zasadę i starania się o odnośne zezwolenia, oraz ich udzielania:

W myśl tych przepisów:

1. Wszystkie kwesty publiczne bez piśmiennego zezwolenia właściwej władzy administracyjnej są wzbronione. Wyjątek stanowią kwesty w kościołach.

2. Pozwolenia na kwesty wydają:

Na Województwa — Wojewodowie, na Starostwa — Starostowie, na miasta, wydzielone z administracji ogólnej — Komisarze Rządu.

3. Pozwolenie winno zawierać nazwę Instytucji urządzającej kwestę i odpowiedzialnej za nią, cel kwesty, termin, oraz miejsce takowej.

4. Pozwolenia wydaje się Instytucjom zalegalizowanym lub zarejestrowanym.

5. Wszelkie kwesty, połączone ze sprzedażą biletów wygrywających, oraz licytacje dobroczynne, wymagają specjalnego pozwolenia odnośnej władzy administracyjnej II-ej instancji.

6. Instytucja, pragnąca urządzić kwestę publiczną, winna w podaniu wskazać:

a) kiedy i przez kogo instytucja została zalegalizowana, z podaniem nazwisk i adresów członków jej zarządu;

b) jakiego rodzaju i na jaki cel kwesta ma być urządzona, z podaniem szczegółowego programu;

c) w jakim lokalu, należącym do instytucji społecznej lub finansowej, i w jakich godzinach odbędzie się obliczanie zebranych ofiar, a to celem delegowania przedstawiciela odnośnej władzy administracyjnej dla asystowania przy obliczaniu.

7. Kwesty publiczne na ulicach miasta i w lokalach publicznych mogą być dwójakiego rodzaju:

a) zamknięte, t. j. takie, przy których ofiarodawca składa swoją ofiarę pieniężną do woreczka, puszki lub skrzynki – zamkniętych;

b) otwarte, t. j. takie, przy których ofiarodawca składa swoją ofiarę na tacy lub do woreczka, skrzynki, koszyczka – otwartych.

8. Przy kweście zamkniętej każda osoba z osób kwestujących winna być zaopatrzona w dowód osobisty (paszport i t. p.) oraz w imienną legitymację, wydaną przez instytucję, zarządzającą kwestę i podpisaną przez przewodniczącego i sekretarza zarządu lub ich zastępców, ze wskazaniem daty i numeru woreczka, puszki lub skrzynki.

UWAGA: O ile projektuje się kwesta przenośna z miasta w obrębie danego starostwa lub województwa, to na legitymacji imiennej kwestujących podpis przewodniczącego zarządu instytucji, zarządzającej kwestę, winien być poświadczony przez władzę administracyjną.

9. Woreczki, puszki lub skrzynki winne być szczelnie zamknięte, zaopatrzone numerem i opieczetowane przez instytucję, zarządzającą kwestę, powinny posiadać otwory do wrzucania pieniędzy, tak skonstruowane, żeby wyjęcie monety bez uszkodzenia pieczęci było niemożliwe.

10. Woreczki, puszki lub skrzynki winny być doręczone przez zarząd osobom kwestującym za uprzednim pokwitowaniem na arkuszu, posiadającym następujące rubryki:

a) Nr. kolejny;

b) Imię, nazwisko i adres osoby kwestującej;

c) Nr. woreczka, puszki lub skrzynki;

d) Pokwitowanie osoby kwestującej z otrzymania woreczka, puszki lub skrzynki;

e) Adnotacja co do zwrotu woreczka, puszki lub skrzynki po zakończeniu kwesty;

f) Uwagi co do całości zamków i pieczęci.

11. Po ukończeniu kwesty osoba kwestująca obowiązana jest niezwłocznie zwrócić zarządowi instytucji w miejscu wskazanym przez zarząd woreczek, puszkę lub skrzynkę. O tem winna być uczyniona adnotacja w rubryce pod literą a) a o stanie pieczęci i stanie zamków w rubryce pod literą f).

12. Niezwłocznie po zebraniu wszystkich zamkniętych woreczków, puszek lub skrzynek w lokalu wskazanym w podaniu (§ 6 punkt c) w oznaczonych godzinach winno nastąpić obliczenie gotówki. W tym celu należy otwierać kolejno woreczki, puszki lub skrzynki, zawartość każdego, po uwagach zaś stan woreczka, puszki lub skrzynki, notując na arkuszach Nr. woreczka, puszki lub skrzynki, oraz pieczęci zabezpieczających otwór do wrzucania pieniędzy. Odnotowane na arkuszach kwoty należy podsumować, poczem każdy arkusz winien być poświadczony przez osoby, które robiły obliczenie, członków zarządu instytucji zarządzającej kwestę, oraz przez delegata władzy administracyjnej.

13. Przy kweście otwartej koniecznym jest:

a) Ażeby odpis pozwolenia na kwestę był umieszczony w miejscu widocznym;
b) Ażeby kwestujący posiadali dowody osobiste, oraz legitymacje, wydane przez instytucję, urządzającą kwestę;

c) Ażeby w każdej grupie kwestującej, jedna osoba posiadała opatrzoną numerem i stemplem instytucji urządzającej kwestę listę, na której każdy datek powinien być niezwłocznie po złożeniu zapisany atramentem lub ołówkiem atramentowym przez samego ofiarodawcę, albo w razie nieumiejętności pisania przez kwestującego w obecności ofiarodawcy.

14. Po ukończeniu kwesty osoby kwestujące winny podsumować kwoty zapisane na arkuszach i obliczają zebraną gotówkę, poczem spisują protokół w 2-ch egzemplarzach, na dostarczonych przez instytucję blankietach; protokoły te, podpisane przez osoby kwestujące, winny być niezwłocznie dostarczone instytucji wraz z gotówką, przy czem jeden protokół wraz z gotówką zatrzymuje instytucja, drugi, pokwitowany przez skarbnika instytucji, powinien być dołączony do ogólnego sprawozdania z kwesty.

15. Podsumowane i poświadczone arkusze, wskazane w § 12, oraz wspomniane w poprzednim § protokoły pokwitowane przez skarbnika instytucji wraz ze sprawozdaniem ogólnem z kwesty i dołączeniem listy ofiarodawców winny być niezwłocznie przesłane na ręce władzy, która udzieliła pozwolenia na kwestę, sprawozdanie zaś ogólne z kwesty powinno być w terminie najdalej tygodniowym po zakończeniu kwesty lokalnej podane do publicznej wiadomości za pomocą lokalnych organów prasy, nie wyłączając urzędowej. W Warszawie obowiązuje „Dziennik Urzędowy Komisarjatu Rządu“ na miasto st. Warszawę

16. W razie ujawnienia, że jakakolwiek kwesta lub zbiórka odbywa się bez odnośnego zezwolenia właściwej władzy, osoby urządzające zbiórkę lub kwestę, oraz osoby kwestujące, a także zarząd instytucji winne być pociągnięte do odpowiedzialności sądowej z art. 277 K. K., zebrane zaś ofiary po ścisłej wizytacji w Komisarjacie Policji sekwestrują się z jednoczesnem przekazaniem ich do dyspozycji właściwego Sądu.

W Tarnowie, dnia 23 listopada 1931.

Ks. Roman Sitko
kanclerz

† *LEON Bp.*